

Sygn. akt V CSK 430/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku J. M.

przy uczestnictwie A. [...] (poprzednio M.)

o podział majątku wspólnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 stycznia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki

od postanowienia Sądu Okręgowego w O.

z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt II Ca [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
 - 2) zasądza od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę**
 - 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu**
- kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w O. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków J. M. i A. [...] między innymi w ten sposób, że zabudowaną nieruchomość o wartości 492 800 zł przyznał na wyłączną własność uczestniczce postępowania i zasądził od niej na rzecz wnioskodawcy spłatę w wysokości 237 100 zł płatną w terminie dwóch lat od uprawomocnienia się orzeczenia.

W wyniku apelacji uczestniczki Sąd Okręgowy w O. zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten tylko sposób, że zasądzoną spłatę obniżył do kwoty 236 100 zł,

wobec ustalenia niższej wartości nieruchomości, a w pozostałym zakresie oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sądy obu instancji w oparciu o opinie biegłych uznały, że niemożliwy jest fizyczny podział nieruchomości w sposób proponowany przez uczestniczkę, a na inny podział uczestniczka nie wyraziła zgody, nie byłby też on uzasadniony w okolicznościach sprawy. Uznały również, że praktycznie niemożliwe byłoby zniesienie współwłasności przez licytacyjną sprzedaż rzeczy, bowiem nieruchomość obciążona jest służebnością mieszkania na rzecz matki uczestniczki, która tam mieszka, podobnie jak uczestniczka i córka stron. Nawet gdyby znalazł się nabywca nieruchomości, to cena niewątpliwie byłaby tak niska, że nie wystarczyłaby na nabycie mieszkania przez uczestniczkę dla siebie i córki oraz przez jej matkę. Ze względu na istniejącą służebność niemożliwe jest także przyznanie nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy. W konsekwencji Sądy uznały, że w okolicznościach sprawy najbardziej racjonalne i najkorzystniejsze dla stron jest zniesienie współwłasności tej nieruchomości przez przyznanie jej na wyłączną własność uczestniczce, choć nie godziła się ona na to z powodu braku środków na spłatę. Jednakże Sądy wskazały, że ustalenie terminu spłaty po dwóch latach od uprawomocnienia się orzeczenia pozwoli uczestniczce na zgromadzenie środków na spłatę, w tym ewentualnie także na sprzedaż nieruchomości, jeżeli jej matka, jak deklaruje, zrzeknie się służebności.

W skardze kasacyjnej uczestniczka postępowania jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazała przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Jako zagadnienie prawne sformułowała pytanie, czy w sytuacji, gdy nie istnieją podstawy do przeprowadzenia fizycznego podziału rzeczy (art. 211 k.c.) i brak zgody któregośkolwiek ze współwłaścicieli na przyznanie mu całości rzeczy, dopuszczalne pozostaje w świetle art. 212 § 2 k.c. rozważenie zasadności przeprowadzenia sprzedaży licytacyjnej, czy też Sąd w takim wypadku zobligowany jest do przeprowadzenia takiej sprzedaży oraz czy może dokonywać oceny konkurencyjności istniejącej pomiędzy sprzedażą licytacyjną, a przyznaniem rzeczy jednej ze stron, wbrew jej woli?

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżąca wywiodła z oczywistego naruszenia art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 i art. 212 § 2 k.c. przez przyznanie uczestniczce, wbrew jej woli i przy jej sprzeciwie, na wyłączną własność nieruchomości będącej przedmiotem podziału, co pozostaje w opozycji do aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie, niedopuszczającego takiej możliwości oraz w oczywistym naruszeniu art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. przez nie udzielenie pierwszeństwa podziałowi fizycznemu nieruchomości, choć był on dopuszczalny i uczestniczka wyraziła gotowość poniesienia nakładów umożliwiających taki podział.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, przesłanka przysądu przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne na tle określonego przepisu prawa, wywołujące poważne kontrowersje i rozbieżne oceny prawne, które nie były jeszcze przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, a jest ona konieczna nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz także dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi postanowienia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/01, niepubl.).

Natomiast skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. Chodzi zatem o oczywiste naruszenie przepisów jednoznacznych, których wykładnia i stosowanie nie budzą żadnych wątpliwości oraz doprowadzenie w ten sposób do wydania orzeczenia oczywiście wadliwego: niesprawiedliwego lub oczywiście błędnego (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, niepubl.).

Już tylko z powyższych definicji wynika, że nie może być oczywiście uzasadniona skarga kasacyjna, w której jako oczywiście naruszone wskazano te same przepisy prawa, które wskazano również w ramach pierwszej przesłanki przedsądu, jako przepisy, na tle których powstało istotne zagadnienie prawne.

Nie ulega też wątpliwości, że sama skarżąca, w uzasadnieniu przesłanki przedsądu przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazała orzeczenia Sądu Najwyższego rozwiązujące zagadnienie prawne przedstawione przez nią w ramach przesłanki przedsądu przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., co. przesądza o nie występowaniu tej przesłanki w sprawie.

Niezależnie od tego nie zostało wykazane, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż z art. 212 § 2 k.c. nie wynika w sposób oczywisty, iż rzecz, której nie da się podzielić może być przyznana jednemu ze współwłaścicieli tylko za jego zgodą, a taka wykładnia, nawet jeżeli przeważa w orzecznictwie, nie jest jedyną możliwą, skoro w doktrynie wskazuje się również, iż wprowadzić sąd powinien dążyć do uzyskania zgody współwłaścicieli na określony sposób zniesienia współwłasności, jednak jest władny, w ramach uprawnień przyznanych mu w art. 212 § 2 k.c., dokonać samodzielnie wyboru tego sposobu, nawet bez zgody uczestników postępowania, stosownie do okoliczności sprawy.

Drugi zarzut oczywistego naruszenia przepisów art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 211 k.c. nie może być skuteczny, gdyż opiera się na stanie faktycznym odmiennym od ustalonego w sprawie, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Opiera się bowiem na założeniu, że dopuszczalny był fizyczny podział przedmiotowej nieruchomości, podczas kiedy Sądy obu instancji ustaliły, w oparciu o opinie biegłych, że podział taki jest praktycznie niemożliwy z przyczyn szczegółowo opisanych w uzasadnieniu.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

I.n